

## Zgoda na Javeliny dla WP

#Obrona terytorialna #Przemysł zbrojeniowy #Wojska lądowe 6 marca 2020

**Amerykański Departament Stanu wydał zgodę na sprzedaż do Polski przeciwpancernych pocisków kierowanych FGM-148 Javelin w ramach postępowania Foreign Military Sales. Zgoda Departamentu obejmuje sprzedaż 180 pocisków i 79 modułów celowniczych z układem sterowania (Command Launch Unit, CLU). Ponadto Polska wysłała zapytanie dotyczące zakupu urządzeń treningowych (Basic Skill Trainer i Missile Simulation Round), akumulatorów zasilających oraz narzędzi, wyposażenia obsługowego i szkolenia personelu. Maksymalny koszt potencjalnej transakcji został oszacowany na 100 mld USD.**



*Zapowiedzi dotyczące zakupu Javelinów dla WP pojawiły się podczas ubiegłorocznych targów MSPO w Kielcach / Zdjęcie: Departament Obrony USA*

FGM-148 mają trafić przede wszystkim do brygad Wojsk Obrony Terytorialnej, które nie posiadają obecnie żadnego uzbrojenia przeciwpancernego. Javeliny znacząco podniosą zdolności najnowszej generacji sił zbrojnych w zwalczaniu ciężko opancerzonych celów.

Potrzeba zakupu amerykańskich ppk przez polski resort obrony budzi kontrowersje. Trudno bowiem wyjaśnić powód zakupu nowego typu ppk w sytuacji, kiedy Wojsko Polskie używa od wielu lat podobnej klasy ppk Spike-LR. Zakup Javelinów wiąże się z implementacją w WP całkiem nowego systemu logistycznego i szkoleniowego, co jeszcze bardziej utrudni sprawne działanie wojska. Nabycie FGM-148 w ramach FMS to także cios dla zakładów Mesko, w których są wytwarzane częściowo spolonizowane Spike-LR.

Dodatkowe wątpliwości budzą również skromniejsze możliwości amerykańskiego systemu. Krótszy jest na przykład jego zasięg, który w najnowszej wersji FGM-148F wynosi 4750 m, zaś najnowszy Spike-LR2 może zwalczać cele na dystansie 5500 m.

Ponadto Javelin jest naprowadzany wyłącznie w jednym trybie – *odpal-i-zapomnij*. W Javelinie wykrycie i namierzenie celu musi się odbyć jeszcze przed oddaniem strzału. Z kolei Spike-LR ma dodatkowo zaimplementowany tryb *wystrzel-i-koryguj*, co daje znacznie większe możliwości w wyborze miejsca trafienia w cel i pozwala na zmianę celu ataku w trakcie lotu pocisku. Dzięki temu możliwe jest również wyszukanie celu już po wystrzeleniu pocisku zza osłony, co zwiększa bezpieczeństwo strzelca. Oznacza to, że pomimo względnej nowoczesności FGM-148F będzie to stanowił technologiczny krok wstecz dla polskiej armii ([Kolejne Javeliny dla Ukrainy](#), 2019-10-07).

Trudno się także zgodzić z wyjaśnieniami resortu obrony, że FGM-148F będzie uzupełniał swoimi zdolnościami używane Spike-LR. Nie jest to możliwe, ponieważ Javelin przy porównywalnej cenie i zbliżonej masie oferuje nieco gorsze możliwości. Bardziej logicznym rozwiązaniem wydaje się być zakup kolejnej partii izraelskich pocisków w najnowszym wariantcie Spike-LR2 wraz z CLU, gdyż nasycenie nimi pododdziałów Sił Zbrojnych wciąż jest niskie. Droższe ppk powinien uzupełniać tańszy system w postaci polskiego ppk Pirat. Wymagałoby to jednak konsekwencji w planowaniu działań przez resort obrony ([Słowacja wybrała Spike LR2](#), 2020-03-05, [LSR Pirat w 2018](#), 2016-11-18).

## Powiązane wiadomości

[Zgoda na Javeliny dla WP \(2020-03-06\)](#)

[LSR Pirat w 2018 \(2016-11-18\)](#)

[PD2016: Dwie propozycje Mesko na ppk \(2016-06-03\)](#)

[Kolejne pociski Spike z Meska \(2015-12-18\)](#)

[Kolejne Javeliny dla Ukrainy \(2019-10-07\)](#)

[Javeliny strategiczną rezerwą Kijowa \(2018-04-07\)](#)

[210 Javelinów dla Ukrainy \(2018-03-02\)](#)

[Słowacja wybrała Spike LR2 \(2020-03-05\)](#)

[Słowacja kupuje Vydry \(2018-10-23\)](#)

[Słowacka Patria w czerwcu? \(2018-05-22\)](#)